Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 20 gr.

Rok XIV. Wilno, Niedziela 13-go lipca 1930 r. Nr 159

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—3, w niedzielę od 12 — 1 pp. „Dziennik Wileński" wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnoszeniem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 50, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 łam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE" Nr. 28

Ś. P.

KSIĄDZ CZESŁAW-WITALIS

GÓRSKI

proboszcz rzeszański, b. dziekan oszmiański

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 11 lipca 1930 r.

Pogrzeb odbędzie się w Oszmianie dnia 14 lipca b. r., o czem zawiadamia pogrążona w wielkim żalu **Rodzina.**

Ś. † P.

IGNACY KUCHARSKI

inżynier

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 12 lipca 1930 roku, przeżywszy lat 56.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Antokolskiej 18 do kościoła Św. Św. Piotra i Pawła nastąpi w niedzielę 13 lipca r. b. o godz. 7 wiecz.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dn. 14 lipca r. b. o godz 8 rano, po którem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Św. Św. Piotra i Pawła.

O czem zawiadamiają przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku **ŻONA I RODZINA.**

Ś. † P.

Zofja RADOGOST - UNIECHOWSKA

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami zmarła dnia 11 lipca 1930 roku w wieku lat 54.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (ul. Trocka 11 m. 8) do kościoła Dominikańskiego nastąpi dnia 13 lipca r. b. o godz. 5, min. 30 wiecz.

Msza święta odbędzie się w tymże kościele dn. 14 lipca r. b. o godz. 9-ej rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Rossa.

O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

Brat, Bratowa, Siostra i Rodzina.

WYSOKI GATUNEK przy NIEWYSOKIEJ CENIE!
To trudne zadanie rozwiązała FABRYKA CZEKOLADY
A. PIASECKI
w KRAKOWIE
Sprzedaż we wszystkich większych sklepach.

Pl. Orzeszkowej 3
„Bibljoteka Nowości"
Dzieła klasyczne
Ostatnie nowości
(polskie i francuskie)
Wypożycza i kupuje
Czynna od 11 do 18.
1600—f

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.

Echa zajść na granicy polsko-niemieckiej.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W poniedziałek wyjeżdża zastępca naczelnika wydziału zachodniego Min. Spr. Zagr. p. Lechnicki, aby uzgodnić stan faktyczny między obu rządami w sprawie zajść granicznych.

3 miljony złotych na zasiłki dla bezrobotnych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Ministerstwo Skarbu przekazało Funduszowi Bezrobocia 3.000.000 zł. na pokrycie zasiłków dla bezrobotnych.

Podwyżek cen na tytoń nie będzie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Pogłoski o podwyżce cen na wyroby tytoniowe są nieprawdziwe.

Rumuński minister komunikacji przyjedzie do Polski.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W poniedziałek przybędzie do Polski rumuński minister komunikacji.

Zwiedzi on: Warszawę, Kraków, Śląsk, Katowice i Wystawę w Poznaniu.

Dn. 17 b. m. minister wyjedzie do Berlina.

«Jedynie nowy rozbiór Polski»

Może zaspokoić wzrastające apetyty Niemiec.

PARYŻ. (Pat). W dzienniku „Action Française" Leon Daudet atakuje gwałtownie Sauerweina za jego poniedziałkowy artykuł w „Le Mitin". Dowodzi on, że artykuł ten inspirowany był przez najbliższe otoczenie Brianda, w którem panuje wielka trwoga z powodu obecnej sytuacji międzynarodowej. Sauerwein występuje z wyraźnemi awansami pod adresem Niemiec, gdzie słychać już pobrzękiwanie bronią. Czyni on im jaknajdalej idące obietnice, jeżeli tylko nie zechcą rzucić się natychmiast na Polskę albo na Alzację, lub na obie razem. W dalszym ciągu Leon Daudet poddaje szczegółowej analizie przedstawione przez Sauerweina korzyści, jakie odniosłyby Niemcy ze zbliżenia z Francją. Ułatwienie w spłacie odszkodowań, o których mowa w pierwszym ustępie, są niczem innem, jak okazaniem pomocy finansowej Niemcom, czyli kompletnem zniekształceniem prawdziwego znaczenia planu Younga, co do którego naiwni ludzie przypuszczali, że ma on służyć jako gwarancja spłaty odszkodowań. Niemniej godnym uwagi jest ustęp, mówiący o powrocie do rozumnej organizacji wojskowej. Oznacza to poprostu zniesienie wojskowych zastrzeżeń Traktatu Wersalskiego i oczywiście powrót do armji niemieckiej z r. 1914, z całą jej świetną artylerją i awjacją

Lecz perłą prawdziwą, kończy „Action Francaise", jest ustęp o korytarzu pomorskim. O jakich możliwościach może być mowa, skoro idzie o zniesienie korytarza? Jedynie nowy rozbiór Polski, o którym, być może, myśli już Briand, zdolny będzie zadowolić chciwość Niemiec, których apetyty zaostrzone zostały przez jadłospis, ułożony przez Sauerweina.

Niemcy przeciwko Locarnu na Wschodzie.

BERLIN. (Pat). Na przyjęciu, wydanem przez związek „wiernych ojczyźnie niemieckiej wschodnich i zachodnich Prusaków", w miejscowości Stum z okazji 10-lecia plebiscytu na Mazurach Pruskich, przemawiał m. in. przedstawiciel rządu Rzeszy i Prus dr Ratenau, który wyraził się z uznaniem o współpracy między rządem Rzeszy, a rządem pruskim. W toku swego przemówienia dr. Ratenau podkreślił, że ani akcja pomocy wschodniej, ani też inne zarządzenia, wystarczyć nie mogą dla ratowania obszarów wschodnich. Konieczna jest praca świadoma celu. **Nie pójdziemy na politykę Locarna wschodniego.** Granica zachodnia została ustabilizowana, ale na wschodzie znajduje się wszystko w stanie płynnym i z tego powodu cała polityka niemiecka musi się zwrócić obecnie na wschód. W Malborgu odbyła się dziś również uroczystość 10-lecia plebiscytu. W pochodzie, który wśród bicia dzwonów i śpiewu: „Deutschland, Deutschland über alles" przeciągnął przed pomnikiem plebiscytowym, wzięli udział m. in. delegaci z Gdańska, Kłajpedy i Czechosłowacji.

Umowa żytnia polsko-niemiecka.

WARSZAWA. (Pat). W dniu 12 b. m. podpisana została w Warszawie umowa żytnia pomiędzy Polską a Niemcami. Umowę ze strony Polski podpisał podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dr. Alfred Wysocki, ze strony Niemiec — poseł Rzeszy niemieckiej w Warszawie p. Ulrich Rauscher. Umowa ta jest przedłużeniem umowy, zawartej 18 lutego r. b., przyczem do tej ostatniej wprowadzono szereg zmian.

Umowy z Polską w komisji zagranicznej Reichstagu.

BERLIN. (Pat). Komisja zagraniczna Reichstagu obradowała nad szeregiem umów między Niemcami, a państwami zagranicznemi. Między innemi omawiano również umowę handlową z Polską i z Austrją. Pod koniec dyskusji przewodniczący zakomunikował, że większość komisji nie zgłosiła przeciwko umowom żadnych zastrzeżeń politycznych. Umowy odesłane zostały do komisji handlowo-politycznej.

Nowy torpedowiec polski.

CHERBOURG. (Pat.) — Odbył się tu uroczysty obchód na pokładzie torpedowca „Wicher", który opuszczony został w Caen. W obchodzie wziął udział ambasador Chłapowski, wice-admirał Balzire i inni.

Dziesięciolecie plebiscytu na Warmji i Mazurach.

BYDGOSZCZ. (Pat). W dniu wczorajszym o godzinie 20 odbył się urządzony staraniem oddziału bydgoskiego zrzeszenia rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej, uroczysty obchód 10 ej rocznicy plebiscytu na Warmji, Mazurach i Powiślu. Duża sala resursy kupieckiej przepełniona była publicznością dó ostatniego miejsca.

Napad na poselstwo polskie w Atenach.

ATENY. (Pat). Wczoraj około godziny 21-ej grupa komunistów zaatakowała gmach poselstwa polskiego, rzucając w kierunku gmachu kamieniami i wybijając kilka szyb. Demonstracja ta była protestem przeciwko skazaniu w Polsce 4 komunistów. Policja aresztowała 4 manifestantów. Reszta zbiegła.

Demonstracja przed poselstwem polskiem w Pradze.

PRAGA. (Pat). W związku z ostatniemi demonstracjami komunistycznemi przed poselstwem polskiem w Pradze i przed konsulatami polskiemi w Morawskiej Ostrawie i Użhorodzie wręczył dziś poseł Rzeczypospolitej w Pradze dr. Wacław Grzybowski kierownikowi czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych min. Krofcie notę, zwracającą uwagę rządu czechosłowackiego na konieczność przedsięwzięcia ze strony czeskich władz bezpieczeństwa energicznych kroków celem zabezpieczenia polskich placówek w Czechosłowacji przed organizowanemi przez komunistów wybrykami.

Czechosłowacja a projekt Brianda.

PRAGA. (Pat). Odpowiedź czechosłowacka na memorjał Brianda wręczona zostanie posłowi francuskiemu w Pradze prawdopodobnie w poniedziałek d. 14 bm. Odpowiedź ma zawierać zasadniczą zgodę Czechosłowacji na projekt Brianda oraz ma być w niej podkreślona konieczność utrzymania projektowanej unji europejskiej w ramach i duchu Ligi Narodów.

Członkami unji powinny być wszystkie państwa europejskie, przyczem musi być zachowana ich pełnoprawność i suwerenność. Dążenie do utworzenia unji jest pracą na długi okres czasu i należałoby w tej sprawie postępować oględnie i etapami.

Austrja a unja europejska.

PARYZ, (P a t). Odpowiedź austrjacka na memorandum Brianda nadeszła dziś do ministerstwa spraw zagranicznych. Odpowiedź aprobuje całkowicie ogólne wytyczne proponowanej unji europejskiej, dodając, iż jest rzeczą ważną, aby do unji tej należała jak największa ilość państw i aby dopuszczała ona współpracę stałą państw, pozostających poza unją. Odpowiedź austrjacka przyjmuje z zastrzeżeniem propozycje w sprawie prerogatyw Ligi Narodów w tym samym stosunku, co komitet austryjacki w czasie obrad nad pożyczką z roku 1923. Odpowiedź austrjacka zaleca zwołanie przez Ligę Narodów konferencji europejskiej w sprawie zorganizowania unji europejskiej. Pozatem odpowiedź zaleca jak najszybsze uregulowanie spraw gospodarczych w drodze zwołania konferencji najwybitniejszych polityków poszczególnych państw.

Odpowiedź Rumunji na memorjał Brianda.

PARYŻ. (Pat). W odpowiedzi swej na memorjał Brianda, rząd rumuński zaznacza, iż jest szczęśliwy, że może stwierdzić swą zgodność z zasadami wymienionemi w memorjale i udzielić wszelkiego poparcia w sprawie realizacji projektu federacji. Odpowiedź oświadcza, iż konsolidacja pokoju i pomyślność narodów mogłaby być trwale zapewniona jedynie przez stałą współpracę narodów na terenach politycznym i gospodarczym. Urzeczywistnienie tego rodzaju współpracy, jaką proponuje memorjał Brianda, może przyczynić się potężnie do osiągnięcia celów Ligi Narodów i posłużyć za podstawę szerokiego i harmonijnego współdziałania narodów, zrywających ostatecznie z przeszłością, odosobnieniem i uczuciem nienawiści. Następnie odpowiedź aprobuje pogląd, iż projekt Brianda winien być wprowadzony w życie w ramach Ligi Narodów, gdyż jedynie w ramach Ligi Narodów — mówi odpowiedź — projektowana organizacja mogłaby opierać się na podstawie dokładnie określonej i uznanej przez wszystkich członków Ligi Narodów. Nie kwestjonując sprawy podporządkowania problemu gospodarczego politycznemu, rząd rumuński oświadcza, że porozumienie polityczne dużej elastyczności wydaje się mu wystarczającem podłożem dla zorganizowania ścisłej współpracy w dziedzinie ekonomicznej. W zakończeniu rząd rumuński daje wyraz swemu przekonaniu, iż projekt federacji stanowić będzie początek nowej ery w życiu międzynarodowem.

Radykali francuscy za zbliżeniem z Niemcami.

PARYZ. (Pat). Problemat federacji europejskiej nie przestaje być przedmiotem najrozmaitszych komentarzy w prasie. Radykalna „La Republique", organ byłego premjera Daladier, opowiada się przy tej sposobności stanowczo za zbliżeniem francusko-niemieckiem. Nasz program jest jasny— mówi dziennik. Chcemy, aby stanowczo wzięto się do pracy nad utworzeniem stanów zjednoczonych europejskich. Wierzymy, że warunkiem sine qua non ich utworzenia jest zbliżenie francusko-niemieckie. Bez niego nie będzie ani Europy, ani bezpieczeństwa, ani trwałego pokoju.

Dziesięciolecie traktatu sowiecko-litewskiego.

KOWNO, (Pat.) Z okazji 10-lecia podpisania traktatu z ZSSR., premjer Tubelis i Stalin wymienili depesze gratulacyjne. Podobne depesze wymienili także minister spraw zagranicznych, dr. Zaunius oraz Litwinow. W depeszach obie strony życzą sobie nawzajem powodzenia i rozwoju państw oraz zapewniają o dalszej lojalnej współpracy.

Zmiany na kierowniczych stanowiskach w Sowietach.

BERLIN. Prasa niemiecka donosi, iż w Moskwie zapadły ostatnio uchwały co do szeregu zmian na kierowniczych stanowiskach w rządzie i w partji. Według tych informacyj Stalin ustąpi ze stanowiska generalnego sekretarza partji i obejmie stanowisko prezesa rady komisarzy ludowych na miejsce Rykowa, który, pomimo skruchy ujawnionej na kongresie, będzie całkowicie usunięty od władzy i uda się narazie na półroczny urlop.

Następcą Stalina na stanowisko sekretarza generalnego ma być Kaganowicz, należący do młodszego pokolenia komunistów, który od dłuższego czasu wysuwał się na czoło partji komunistycznej i uchodzi dzisiaj za najbardziej zaufanego człowieka Stalina.

Obecny komisarz wojny Woroszyłow ustąpi miejsca Blucherowi, dowódcy wojsk sowieckich na Dalekim Wschodzie. Woroszyłow będzie mianowany prezesem rady pracy i obrony, które to stanowisko pozbawione jest w hierarchji sowieckiej rzeczywistej władzy i wpływów.

Kujbyszew ustąpić ma ze stanowiska przewodniczącego najwyższej rady gospodarczej z powodu niepowodzenia pięcioletniego planu. Miejsce jego zajmie Ordzonkidze, przewodniczący komisarjatu inspekcji robotniczo-włościańskiej. Następcą jego ma być Jarosławski, prezes „związku bezbożników".

Zastępcami Stalina mają być mianowani: Kujbyszew i Andrejew. Pozatem powróci do rządów były komisarz kolei Rudzutak, który obejmie stanowisko przewodniczącego Gosplanu na miejsce Krzyżanowskiego.

Rozruchy w Indjach.

BOMBAY. (Pat). Według otrzymanych ostatnio doniesień, w czasie manifestacji, którą usiłowali wczoraj zorganizować nacjonaliści mimo zakazu władz, oraz wynikłych stąd starć 500 osób odniosło rany, 30 osób jest ciężko rannych, 150 umieszczono w szpitalu. Prezes komitetu kongresu w Bombay'u został w związku z tą manifestacją skazany na 4 miesiące ścisłego więzienia.

Eksplozja amunicji w Konstantynopolu.

WIEDEŃ. (Pat). Wedle doniesień dzienników ze Stambułu, w porcie wojennym nastąpiła wielka eksplozja amunicji. Ofiarą katastrofy miało paść 30 osób zabitych.

Wezuwjusz czynny.

NEAPOL. (Pat). Wybuch Wezuwjusza trwa w dalszym ciągu. Lawa, która ogarnia zachodnią strefę krateru, osiągnęła już na przestrzeni 60 metrów niższą krawędź krateru, skąd poczyna spływać w dolinę.

Pożary.

ŁÓDŹ. (Pat.). W tych dniach wybuchł pożar we wsi Gajewicze, pow. sieradzki. Pożar podsycany silnym wiatrem, przeniół się na sąsiednie zabudowania. W rezultacie spłonęły 24 zagrody. W akcji ratunkowej brało udział 7 oddziałów straży pożarnej z okolic. Oprócz zabudowań spalił się inwentarz żywy i martwy. Straty wynoszą około 300 tysięcy złotych.

BERLIN. (Pat.). Donoszą z Kołobrzegu, że w czwartek w lasach tamtejszych wybuchł pożar, którego pastwą padło 200 morgów lasu.

RĘKAWICZKI skórkowe i letnie najmodniejszych odmian
POLECA
Polska Składnica Galanteryjna
FRANCISZEK FRLICZKA
Zamkowa 9, (róg Skopówki) tel. 6 — 46. 333—3 o

INTROLIGATORNIA „DZIENNIKA WILENSKIEGO"
MOSTOWA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244
OPRAWY KSIĄŻEK, ROCZNIKÓW, KSIĄG BUCHALTERYJNYCH I INNE ROBOTY. WYKONANIE STARANNE. CENY PRZYSTĘPNE.
OTWARTA OD 8-ej DO 4-ej POP.

UWAGA!
W kryzysie gotówkowym, oszczędza ten kto kupuje: dobry pokost, pędzle, farby oraz wszelkie artykuły malarskie
W SKLEPIE FARB 203—2
FRANCISZKA RYMASZEWSKIEGO
Wilno ul. Mickiewicza 35.
Na żądanie wskazuję fachowych malarzy. 203—s1

W dniu 13 lipca odbędą się w pow. Święciańskim, Dziśnieńskim, Brasławskim i Postawskim wybory uzupełniające do Sejmu.

Wszyscy wyborcy Polacy i Katolicy powinni stawić się do głosowania i głosować na listę Katolicko - Narodową № 24.

Nastroje.

Słusznie mówi się obecnie, a nawet z każdym dniem mówi się donośniej, że w Europie po wyjściu wojsk francuskich z Nadrenji zaczyna się nowy okres.

I już słychać wszędzie pytanie:

— Co będzie dalej?

A odpowiedź zawsze zgodnie tasama:

— Niemcy wysuną dalsze żądania, a jakie w pierwszym rzędzie to... wiadomo.

I odrazu myśli i spojrzenia biegną ku Polsce.

———

W Paryżu odbyło się dnia 2-go b.m. w wielkiej sali Trocadero zebranie, poświęcone sprawie rozbrojenia, urządzone przez przyjaciół Ligi Narodów. Przewodniczył senator Henry do Jouvenel, b. minister i b. delegat do Ligi Narodów. Przemawiali, oprócz niego, m. in. p. Paul-Boncour, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych, prof. Rene Cassin, wybitny prawnik i przewodniczący związku b. żołnierzy, pos. Pierre Cot, delegat do Ligi Narodów, pani Malaterre-Sellier.

P. Paul-Boncour, socjalista, pracujący od lat w sprawie rozbrojenia, ale pragnący go w związku z bezpieczeństwem, mówił:

— Piękne to zebranie, ale pragnąłbym przedewszystkiem, aby odbywało się ono w Londynie, Berlinie, Rzymie.

Nie powiem, by Francja była znużona, bo nigdy nie trzeba być znużonym w tem, że się ma słuszność, ale mam prawo powiedzieć, że Francja nie ustaje w przedstawianiu Europie różnych wniosków o postępowaniu rozjemczem, o wzajemnej pomocy, o bezpieczeństwie między narodowem, a inne wielkie mocarstwa zachowują wobec tych wniosków milczenie, które mnie niepokoi.

Zrobiliśmy Protokół Genewski z r. 1924. Gdzież są ratyfikacje? Zrobiliśmy układ wzorowy wzajemnej pomocy z r. 1928. Gdzie są przystąpienia doń? Właśnie obecnie ratyfikowaliśmy akt ogólny o postępowaniu rezjemczem. Kto pójdzie w nasze ślady?

Zrobiliśmy Locarno. Ale dla bezpieczeństwa samej tylko Europy trzebaby **wielu innych takich Locarno.** Gdzież one są?"

Zebranie to było zwołane przez gorących zwolenników pokoju i porozumienia międzynarodowego, przez pracowników na gruncie Ligi Narodów, przez ludzi polityki Locarna.

I oto ten, który z pośród nich stoi najdalej na lewo i najwięcej musi mieć w swej działalności haseł polityki pokojowej, socjalista p. Paul-Boncour, stwierdza, że... niema polityki Locarna.

A p. Jacques Bainville, pisząc o tem 5-go b. m. w Act. Franc., dodaje:

„ — P. Paul-Boncour wierzy w Locarno, chce wierzyć, lub udaje, że wierzy. W głębi duszy nie może nie zdawać sobie sprawy z tego, że myśl Stresemanna była poprostu taka, by stworzyć u Francuzów nastrój ufności, tak aby wywołać wyjście z Nadrenji. Ale przecież głoszono, że układ w Locarno ma znaczenie dla Wschodu jak dla Zachodu, oraz że zabezpiecza on granice, a zatem pokój, zarówno nad Wisłą jak nad Renem. Lecz oto p Paul-Boncour przeczy temu, gdyż dla bezpieczeństwa samej tylko Europy, jak mówi potrzebaby innych jeszcze takich Locarno".

Jeżeli we Francji tę prawdę o złudzie Locarna z r. 1925 widzą dziś lewicowi zwolennicy tej polityki, jakby można jej nie widzieć w Polsce, która właśnie jest tym wschodem ogołoconym w Locarno z rękojmi bezpieczeństwa. Wszakże u nas mówić można, jak niektórzy od pierwszej chwili mówili, tylko o olbrzymim i straszliwym błędzie polityki Locarna, który dopuścił do zerwania zasady równości bezpieczeństwa na zachodzie i na wschodzie Europy. I odtąd ta nierówność ciągle się pogłębia, a ostrzeliwanie tego groźnego wyłomu w bezpieczeństwie Europy, który od r. 1925 do 1930 bardzo został powiększony ciągłemi nowemi zdobyczami Niemiec w umocnieniu swego stanowiska, jest coraz natarczywsze.

———

Niemcy puszczają mimo uszu takie głosy z Paryża, jak owego zebrania w Trocadero w sprawie rozbrojenia na podstawie bezpieczeństwa, oraz w sprawie Locarna.

Natomiast każde słowo, wypowiedziane w Paryżu, które mogą Niemcy pochwycić choćby jako początek tylko dla snucia własnego wątku myśli znajduje tam najżywszy odgłos.

Znany dziennikarz francuski z „Le Matin" p. Sauerwein, który odbył podróż po Europie, celem zbadania, jak przyjmuje się myśl o związku europejskim wedle wniosków p. Briand'a, omawiał m. in. stosunki polsko niemieckie (nr. 16898 z dnia 25-go czerwca b.r.) i przedstawiwszy poglądy niemieckie i polskie m. in. w sprawie t. zw. korytarza, zaznaczył:

„ — Tylko pracując nad poprawieniem stosunków niemiecko polskich, tylko **szanując istniejące traktaty** zamiast napadania na nie codziennie z wściekłością, tylko nie wdając się w **pogróżki wojenne, które należą do domu warjatów,** można stworzyć między Francją, Niemcami i Polską atmosferę czynnych wymian i pogodniejszych uczuć, w której pewnego dnia może dojść do przyjaznej dyskusji Może ona zresztą **dotyczyć jedynie załatwień gospodarczych i umów tranzytowych, bo poprawiania granic są żbytkiem,** na który Europa nie może sobie pozwolić bez narażania się na wojny".

W ogólnem ujęciu tego szeregu swych badań p. Sauerwein wspomniał znowu (nr. 16910 z dnia 7-go lipca b. r.) o tej sprawie, mówiąc o możliwości:

„ — ... przywrócenia w **granicach możliwości** Niemcom **ciągłości** ich komunikacji z Prusami Wschodniemi"...

Rzecz jasna, znaczyło to 7-go lipca tosamo co 25 go czerwca i p. Sauerwein, zapytany przez współpracownika P.A.T icznej 8-go b.m. potwierdził:

„ — Zaznaczyłem wyraźnie, mówiąc w tej kwestji, że może ono nastąpić jedynie na terenie **gospodarczym** i w dziedzinie **tranzytu**.

Wszelkie rozwiązanie tej kwestji **dążące do przyłączenia** do Niemiec obszaru korytarza zamieszkałego przez ludność polską, byłoby stanowczo **zgubne dla pokoju** i zarazem w wysokim stopniu niesprawiedliwe. Wszelkie natomiast **ułatwienia** w dziedzinie komunikacji są pożądane i dyktuje je zdrowa polityka".

Ale oto nawet najspokojniejszy dziennik niemiecki, jakim jest „Vossische Zeitung", tak o tem pisze 9-go b.m.:

„ — Wzmiankę o korytarzu odrazu **zrozumiano** w Warszawie. Sauerwein widział, że musi **o krok się cofnąć,** i oświadczył P. A. T-icznej, że nie miał na oku rewizji granic, a pragnie tylko gospodarczego i komunikacyjnego porozumienie między Niemcami i Polską, natomiast zwrot korytarza, w wielkiej przewadze zamieszkałego przez Polaków, uważa za zgubne dla pokoju i niesprawiedliwe.

Oświadczenie to w Polsce wywołało wielkie zadowolenie. Wskazuje ono, że dziennikarz francuski posunął się dalej niż to się **w tej chwili** godzi z jego półurzędowem stanowiskiem. Istotnie trzeba na to znacznej odwagi, aby choćby napomknąć wobec kół polskich **o konieczności rozumnego przeprowadzenia granicy,** któreby usunęło trwałe płaszczyzny tarcia. Że Sauerwein **odważył się na to napomknięcie.** jest to w każdym razie pewnym postępem.

Kamienie graniczne łatwo wznieść, ale **trudno bez rozlewu krwi** przesunąć. A jednak powoli stają się one **ruchome.** Powoli, nieznacznie, ale pewnie".

O czem poucza raz jeszcze taki głos niemiecki?

Jest to ciągle tosamo wmawianie w świat, że wszyscy już się godzą na zmianę granicy polsko - niemieckiej. To wmawianie jest stwarzaniem nastroju. A w nastrój ma się w odpowiedniej chwili wtoczyć samo zdarzenie.

———

W Polsce i w Europie trzeba zrozumieć, że szerzenie tych właśnie nastrojów jest wcale nie zabawą lub takiem ot sobie gadaniem, ale jest dokładną **robotą polityczną** i to właśnie taką, jaka jest jedynie możliwa i skuteczna.

Wielki byłby to błąd, gdyby ktoś myślał, że to są słowa, słowa, słowa, oraz że, jak mówi piosnka, padają słowa jak płatki róż.

Te słowa i te nastroje bez przesady porównać można z ogniem przygotowawczym przed szturmem.

Stanisław Stroński.

Ukryte plany konspiracji sanacyjnej.

Warszawskie „A. B. C." podaje dalsze rewelacje o konspiracjach sanacyjnych.

Rozłamy w sanacji — czytamy w „A. B. C." — upadek jej wpływów wśród społeczeństwa zaczynają w mocny sposób niepokoić „Kapitułę Związku Orła Białego" i dowództwo „Związku Żołnierskiego Czynu", tajnych organizacji sanacyjnych, rozporządzających szeregiem poufnych i jawnych związków i organizacyj. Szczególnie irytuje się tym stanem rzeczy „Mistrz Kapituły Związku Orła Białego", a zarazem dowódca „Związku Żołnierskiego Czynu", ów tajemniczy pan, który się uważa za spadkobiercę politycznego „Komendanta" „w wypadku zejścia Komendanta z widowni życia politycznego".

Jak ratować sanację, jak utrwalić dalej jej rządy?—oto hamletowskie pytanie, które niepokoi go od czasu, gdy rządy pułkownikowskie, zlekceważywszy sobie trochę jego osobę, zaczęły dokańczać piłsudczyznę w polityce.

Po długich naradach w „Kapitule" i „dowództwie" oraz na „odprawach" powstał plan ratowania sanacji. Przedewszystkiem postanowiono rozbudować szeregi „Związku Orła Białego" i „Związku Żołnierskiego Czynu". Kogo się tam nie wciąga! Ma rację „Robotnik", gdy pisze, że nie brak tam „wyranżowanych staruszków", „paru byłych komunistów" i „młodzieńców z buławami Mussoliniego". Ale „Kapituła" tak się śpieszy w swych planach, że masowo przyjmuje najrozmaitsze żywioły, często nawet podejrzane politycznie. Tym panom z „Kapituły" chodzi bowiem, aby jaknajprędzej całą Polskę ogarnąć siecią spisku, by na jesieni przeprowadzić swoje plany.

Te jesienne plany „Kapituły Związku Orła Białego" i dowództwa „Związku Żołnierskiego Czynu" są niesłychanie „przebiegłe". Chodzi o to, aby pewnego dnia na jesieni, przy pomocy legalnych ekspozytur, zgromadzić olbrzymie tłumy w Warszawie. Projektuje się na ten dzień b. liczne zjazdy. Gdy tłumy wierne i zorganizowane zbiorą się na tych zjazdach, wytworzy się gorącą atmosferę, uchwali się mocne rezolucje i wielkim pochodem ruszy się pod siedziby „najwyższych czynników" w państwie z petycją, która będzie żądać dla „dobra państwa":

1) rozwiązania Sejmu i Senatu,

2) nierozpisywania nowych wyborów,

3) utworzenia drogą mianowania Rady Narodowej, któraby opracowała nową konstytucję i ordynację wyborczą,

4) oktrojowanie tej nowej konstytucji przez „najwyższe czynniki" w państwie,

5) utworzenie na ten czas nowego „silnego" rządu.

Jak widzimy, nie brak w tych planach „malarskiego" rozmachu i fantazji „literackiej". Ale trudno: — tak się jakoś stało, że b. „malarze" i „wyranżowani pisarze" mają duży głos w dowództwie „Związku Żołnierskiego Czynu" i w „Kapitule Związku Orła Białego".

Bawią się w konspiracje i spiski, nie cofając się przed demoralizacją młodzieży i wojska. A drogo ta zabawa może kosztować nasz organizm państwowy.

Echa strasznej katastrofy w kopalni.

BERLIN. (Pat). Donoszą z Neurode, że do godziny 5-ej nad ranem wydobyto z szybu Kurt dalszych 20 trupów ofiar katastrofy. W głębi szybu znajduje się jeszcze 49 ofiar. Ogółem wydobyto dotychczas 102 trupy. Prace nad wydobyciem pozostałych zwłok trwają dalej.

WARSZAWA. (Pat). W związku ze straszną katastrofą górniczą, jaka miała miejsce w dniu 9 b. m. pod Neurode na Górnym Śląsku niemieckim, p. minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski przesłał na ręce ministra gospodarstwa Rzeszy niemieckiej następującą depeszę kondolencyjną: „Bardzo wzruszony straszną katastrofą, która miała miejsce w kopalni pod Neurode, pośpieszam wyrazić Panu, Panie Ministrze, w imieniu administracji górniczej w Polsce najszczersze wyrazy współczucia z powodu tak wielkiego nieszczęścia, jakie nawiedziło przemysł górniczy w Niemczech".

W odpowiedzi na powyższą dedeszę p. minister otrzymał od sekretarza stanu Trendelenburga, jako szefa górnictwa niemieckiego, następujące podziękowanie: „Za przyjazne wyrazy współczucia z powodu katastrofy w kopalni Moelke, wyrażam Panu i polskiemu zarządowi górnictwa, moje najserdeczniejsze podziękowanie".

BERLIN. (Pat). W reichstagu, przed rozpoczęciem obrad dzisiejszych, toczyła się dłuższa i ożywiona dyskusja na temat ostatniej katastrofy górniczej pod Neurode. Poseł socjalistyczny Wondemuth domagał się kategorycznie przeprowadzenia jak najsurowszego śledztwa dla ustalenia przyczyn katastrofy. Mówca zażądał zastosowania odstraszającej kary, o ileby wyszło na jaw, że katastrofa nastąpiła skutkiem niedbalstwa, lub chęci zysku przedsiębiorcy.

KATOWICE. (Pat.). W związku z katastrofą górniczą w Neurode pod Wrocławiem wyższy urząd górniczy w Katowicach wysłał na ręce dyrektora wyższego urzędu górniczego we Wrocławiu następujący telegram:

„Wzruszeni do głębi tragiczną katastrofą na szybie Kurt przesyłamy wyrazy najszczerszego współczucia i żalu. W tych ciężkich godzinach pamiętamy z Panem o nieszczęśliwych ofiarach. Cześć ich pamięci. W imieniu władz górniczych województwa śląskiego wicedyrektor Majewski".

BERLIN. (Pat.). Z Neurode donoszą: Od wczesnych godzin porannych ściągały z okolicznych miejscowości do Neurode tłumy ludności, pragnącej oddać hołd zmarłym tragicznie górnikom. Obok wielkiej hali domu robotniczego, w którem ustawionych zostało 99 trumien ze zwłokami ofiar, zgromadziła się ludność, oczekując wpuszczenia do wnętrza. Cały dom pokryty był czarną krepą i gałęziami sosnowemi. Na znak załoby praca we wszystkich szybach kopalni została wstrzymana. U wejścia do hali rozgrywały się wstrząsające sceny pożegnania.

ŻYCIE KATOLICKIE.

Zgon kardynała Vannutellego dziekana św. Kollegjum,

Z Rzymu przychodzi wiadomość o zgonie najstarszego urzędem i wiekiem kardynała Wincentego Vannutellego, dziekana Kollegjum Kardynałów. Smutna wiadomość wywrze w całym świecie duże wrażenie, zmarły dostojnik Kościoła był bowiem jedną z najbardziej znanych osobistości w najwyższej hierarchji kościelnej i jedną z najbardziej zasłużonych. Rozwijał on jako dyplomata żywą działalność jeszcze za pontyfikatu Leona XIII i wraz ze swym starszym bratem Serafinem należał do tego grona świetnych umysłów, jakie do senatu Kościoła wprowadził wielki papież - dyplomata. Za naszych czasów był ś. p. kardynał Vannutelli jakby żywem wspomnieniem tego sławnego pontyfikatu.

Urodził się kard. Vannutelli w r. 1836 w Genazzano pod Rzymem. Studjował teologję i prawo w Rzymie jeszcze za istnienia Państwa Kościelnego. Święcenia otrzymał w 1860 roku i przez jakiś czas był profesorem seminarjum. Poświęciwszy się dyplomacji, pracował w nuncjaturach w Holandji, Belgji, w 1875 roku został podsekretarzem stanu, w r. 1882 nuncjuszem w Lizbonie, w roku 1889 otrzymał z rąk Leona XIII purpurę kardynalską.

Zmarły kardynał piastował godność legata papieskiego w kilku historycznych wydarzeniach. I tak reprezentował Papieża na koronacji cara Aleksandra III-go w Moskwie, przy poświęceniu katedry w Cork w Irlandji, na Eucharystycznych Kongresach w Brukseli i w Kolonji. Został w r. 1891 prefektem jednej z najważniejszych Kongregacyj Kardynalskich: Kongregacji Koncyljum, która interpretuje uchwały soboru trydenckiego. Był przez czas jakiś prokuratorem Propagandy i prefektem Sygnatury. W r. 1900 został biskupem Palestryny, jednej z sześciu diecezyj podmiejskich, do których przywiązane są tytuły kardynałów-biskupów. Jako najstarszy urzędem i wiekiem kardynał piastował godność dziekana św. Kollegjum.

Do ostatnich lat cieszył się ten krzepki starzec znakomitem zdrowiem. Jego wyniosła postać przykuwała uwagę wszystkich, gdy kroczył na czele kardynałów w orszaku papieskim. Był osobistością popularną w Rzymie i w kilku konklawach zdobył głosy swych kolegów. Rzecz znamienna: ten 94-letni kardynał sympatyzował żywo z ruchem młodzieży włoskiej z faszyzmem, a Jego mowa, wygłoszona przed kilku laty na Kapitolu na cześć Mussoliniego, była jakby zapowiedzią umów laterańskich. Dawny minister Piusa IX w czasach, kiedy papież był władcą królestwa, doczekał się chwili, kiedy znowu papież stał się niezawisłym suwerenem świeckim.

Konfiskata „Dziennika Wileńskiego".

Wczorajszy numer „Dziennika Wileńskiego" został skonfiskowany z powodu umieszczenia artykułu p. t. „Napad na pociąg w Głębokiem Napastnicy polowali na posłów z Centrolewu". Artykuł zawierał opis zajść, które się zdarzyły w Głębokiem w związku z mającymi się tam odbyć wyborami uzupełniającemi do Sejmu.

O zajściach tych podały również „Słowo" i „Kurjer Wileński", oczywiście tendencyjnie, zgodnie z intencją sfer sanacyjnych.

Oświetlenie tych samych zajść z innej strony, władze uważają, jak widać, za przestępstwo.

Stalin o narodowościowych „odchyleniach" w partji komunistycznej Z. S. S. R.

W partji komunistycznej ZSSR już od dłuższego czasu nurtują pewne prądy odśrodkowe, wywołujące dość silne fermenty wśród działaczy bolszewickich. Dotychczas wiedziano jednak tylko o istnieniu w stronnictwie komunistycznem rozmaitych „odchyleń" natury socjalnej, t. j. kierunków, które poddawały krytyce t. zw. generalną linję parji w dziedzinie doniosłych zagadnień polityczno-socjalnych i ekonomicznych.. Obecnie okazuje się jednak, że w partji komunistycznej istnieją również pewne kierunki narodowościowe. W swym wielkim referacie, wygłoszonym na niedawnym XVI-tym ogólnozwiązkowym kongresie komunistycznym, Stalin bardzo szczegółowo omówił te „prądy narodowościowe" w partji, nie ukrywając bynajmniej swego niezadowolenia z powodu okazywanych przez niektórych działaczy komunistycznych tendencyj narodowych. Miejscowy patrjotyzm komunistyczny na Ukrainie i Białorusi już w czasach dawniejszych był dość często przedmiotem powszechnego niezadowolenia w kołach niekompromisowych internacjonalistów. Po raz pierwszy natomiast dowiadujemy się z referatu Stalina o istnieniu wśród komunistów sowieckich również „wielkoruskiego szowinizmu narodowego". Stalina, będącego, jak wiadomo z narodowości Gruzinem, ten nacjonalizm wielkoruski oczywiście nietylko niepokoi, lecz i oburza.

Istota wielkoruskiego odchylenia narodowego polega, — według słów Stalina, — na dążeniu pewnych działaczy komunistycznych do stopniowego przeprowadzenia likwidacji narodowościowych republik i okręgów autonomicznych. Propagatorzy tego kierunku wychodzą z założenia, że zwycięstwo socjalizmu powinno w konsekwencji swej doprowadzić do zlania się wszystkich narodowości w jedną całość, wobec czego wszelkie popieranie rozwoju kulturalnego poszczególnych narodowości powinno być wszelkiemi siłami unikane. Szowiniści wielkoruscy w partji komunistycznej powołują się przytem na Lenina, który w swoim czasie powiedział był, że przy socjaliźmie interesy poszczególnych narodowości tworzą jedną całość. Dlatego też,—zdaniem propagatorów „wielkoruskiego szowinizmu", — należy już raz zrobić koniec z republikami narodowościowemi i przejść do polityki asymilacji narodowej w całej Unji sowieckiej.

Polemizując z poglądami wielkoruskich nacjonalistów komunistycznych, Stalin usiłował udowodnić, że Lenin występował przeciwko odrębnościom narodowościowym pod kątem widzenia istnienia jednego jedynego państwa międzynarodowego, które powstać ma na gruzach dzisiejszych państw po zwycięstwie rewolucji światowej. Teza Lenina nie dotyczyła natomiast polityki narodowościowej poszczególnych państw. Dlatego też taktyka centralnego komitetu partji komunistycznej, zmierzająca do umocniania komunizmu drogą popierania rozwoju kulturalnego poszczególnych narodowości jest,—zdaniem Stalina,—jedyną słuszną i celową. Natomiast hasła „komunistycznych szowinistów wielkoruskich" uważane być muszą za dowód odradzania się w ZSSR. starych dążeń narodowych szowinistów. Kultura narodowa powinna być wśród poszczególnych narodowości sowieckich pielęgnowana,—twierdzi Stalin,—jednakowoż dbać należy przytem o to, by była ona nietylko narodowa, lecz i socjalistyczna pod względem swej treści.

Występując w stanowczy sposób przeciwko odchyleniu narodowemu w szeregach komunistów wielkoruskich, Stalin nie omieszkał równocześnie wskazać na to, że podobne tendencje zwalczać należy z całą stanowczością również u szowinistów komunistycznych innych narodowości, zamieszkujących na terenie ZSSR., a więc u Ukraińców, Białorusinów, Gruzinów, Polaków i t. d.

Nowe zwycięstwo Polskie w Czechosłowacji.

Po ostatniem wielkiem zwycięstwie wyborczem w Czechosłowacji, w wyniku którego dwu posłów polskich zasiadło w parlamencie praskim, nadchodzi nowa pomyślna wiadomość o sukcesach polskich przy tegorocznych wpisach szkolnych. Do szkół polskich, publicznych i prywatnych, wpisano według urzędowej statystyki czechosłowackiej przeszło 12.200 dzieci, a więc o blisko 400 więcej, niż w roku poprzednim. Największy przyrost (300 dzieci) zaznaczył się w rolniczym powiecie cz. cieszyńskim, nieco mniejszy (99 dzieci) w przemysłowym powiecie frysztackim, gdzie zależność robotnika polskiego od czeskiego pracodawcy jest największa. W powiecie frysztackim wielki wzrost liczby dzieci polskich daje się zauważyć w następujących gminach: Sucha Górna, (39) Stonawa (18), Olbrachcice (15), Lutynia Polska (15), Marklowice Dolne (12), Raj (10), Frysztat (15), Niemiecka Lutynia (10) i t. d.

W powiecie cieszyńskim liczba dzieci polskich podniosła się w Błędowicach Dolnych (+23), w Sibicy (+23), w Trzanowicach (+10), w Bukowcu (+10), w Gródku (+17), Jabłonków (+17), Łyżbice (+22), Milików, Mosty (+39), Nydek (+10), Wędrynia (+28) i w całym szeregu innych miejscowości.

Pięknemi wynikami mogą się poszczycić prywatne szkoły „Macierzy Szkolnej". We wszystkich wzrosła liczba dziatwy polskiej. Na Śląsku niema ani jednej szkoły prywatnej, w której liczba dzieci nie przekroczyłaby przewidzianej ustawowo dla założenia szkoły publicznej cyfry 40 dzieci Świadczy to o upośledzeniu szkolnictwa polskiego, które wbrew przepisom ustawodawczym miejscowe społeczeństwo musi utrzymywać prywatnie, gdy tymczasem państwo zakłada wspaniałe gmachy szkolne dla mniejszościowych szkół czeskich w gminach czysto-polskich.

Drobne wiadomości.

Wielki pożar w Paryżu.

PARYŻ. (Pat.). W jednym z wielkich magazynów na Bulwarach wybuchł pożar, który w krótkim czasie przybrał olbrzymie rozmiary. Wszystkie oddziały straży pożarnej m. Paryża zajęte są gaszeniem pożaru.

PARYŻ. (Pat.). Straż pożarna, zajęta przy gaszeniu pożaru wielkiego magazynu zalewa już płonące zgliszcza magazynu, który spalił się w ciągu nocy. Przyczyny pożaru nie zdołano jeszcze ustalić. Wiadomo tylko, iż pożar wybuchł w dziale mebli drewnianych, stanowiących materjał łatwopalny. W czasie akcji gaszenia pożaru 6 członków straży pożarnej zostało zranionych odłamkami gzymsów i murów. Jeden z nich ma złamaną nogę oraz doznał poważnej kontuzji.

Śmiertelne skutki upałów.

CHICAGO. (Pat.). W ostatnich dniach w środkowych i wschodnich stanach zmarło z powodu gorąca 78 osób. Szczególnie nawiedzone falą upały były stany Jowa i Missouri.

Turniej tenisowy.

WARSZAWA. (Pat.). W niedzielę 13 b. m. wyjeżdżają na turniej tenisowy w Semmering w Austrji, Jędrzejewska, Volkmerówna, Tłoczyński, Warmiński i i Marszewski. Turniej rozpocznie się we wtorek 15 b. m.

Katastrofa tramwajowa.

BUENOS AIRES. (Pat.). Tramwaj, przepełniony pasażerami spadł dziś z mostu do rzeki. Istnieje obawa, że z 70 osób, jadących tramwajem, który uległ katastrofie, ocalały zaledwie 3 osoby, jadące na stopniu tramwaju, które uratowały się.

Wybuch w laboratorjum.

BEDLIN. (Pat.) Z Essen donoszą, że dziś nad ranem w laboratorjum jednego z szybów nastąpiła eksplozja. Wśród niezwykłego huku budynek laboratorjum wyleciał w powietrze, Z pod gruzów wydobyto kilku laborantów wraz z posługaczką. Wszystkich w stanie groźnym przewieziono do szpitala. Jeden z laborantów zmarł.

Dzień polityczny.

Sądy administracyjne w Poznaniu i Toruniu.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przesłało do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw rozporządzenie p. ministra spraw wewnętrznych w sprawie regulaminu wojewódzkich sądów administracyjnych w Poznaniu i Toruniu. Regulamin powyższy ustala organizację sądów administracyjnych, tryb zwoływania posiedzeń, ustala uprawnienia prezesów sądów, technikę ustnych rozpraw, tryb doręczania orzeczeń oraz koszty postępowania przed temi sądami.

Urlop ministra Poczt i Telegrafów.

Pan minister poczt i telegrafów Boerner rozpoczął urlop wypoczynkowy. Kierownictwo spraw Ministerstwa objął na czas nieobecności ministra Boernera dyrektor departamentu dr. Kaczanowski.

Posiedzenie Senatu.

Plenarne posiedzenie Senatu zostało zwołane przez marsz. Szymańskiego na piątek dnia 18 bm. na godz. 16.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, popękaniu kiszki grubej, owrzodzeniach, parciu na mocz, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju w sercu, zawrotach głowy stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełnie wyleczenie. Specjaliści chorób wewnętrznych zalecają takim chorym pić codziennie rano i wieczorem po pół szlanki wody **Franciszka-Józefa**. Żądać w aptekach i drogerjach 721—s0

Z Litwy.

Obrót handlowy polsko-litewski.

Ogłoszona została w tych dniach na Litwie oficjalna statystyka handlu zagranicznego Litwy. W odniesieniu do Polski statystyka ta nie jest kompletną gdyż uwzględnia tylko import i eksport, dokonywany via Gdańsk Jak wiadomo Polska wywozi na Litwę dużo towarów za pośrednictwem państw innych, a przedewszystkiem Prus Wschodnich.

Według statystyki litewskiej, wartość wywozu z Litwy do Polski wynosiła w ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. (styczeń—kwiecień) 16.000 litów, co stanowiło 0,02 proc. ogólnego wywozu Litwy, wynoszącego w tym okresie 106 miljonów litów. Polska przywiozła w tym okresie na Litwę towarów za 3 miljony litów, co stanowi 3,11 proc. ogólnego importu litewskiego, wynoszącego w tym okresie 97 miljonów litów.

Polska wywozi głównie na Litwę według powyższej statystyki: surowce i półfabrykaty — 2 i pół miljona litów, wyroby gotowe—335 tys. litów. Najmniejszą pozycję zajmują produkty spożywcze.

Więcej uwagi dla lotnictwa!

Po ukończeniu wojny światowej rozwój lotnictwa bynajmniej nie został zahamowany. Lotnictwo bowiem zaczęło wkraczać władczo do różnych dziedzin życia państwowego i społecznego. Zaczęły powstawać coraz to nowe linje komunikacji powietrznej, łączące odległe ośrodki. Równocześnie samolot został wprzęgnięty w rydwan cywilizacji: użyto go do prac pomiarowych, do walki ze szkodnikami rolnemi i leśnemi, do ochrony lasów od pożarów, do służby sanitarnej i t. p. To zrodziło w większości państw zainteresowania planowe i stałe, ustalane na szereg lat naprzód. I tu jest geneza polityki lotniczej.

Każde państwo, opracowując wytyczne swej polityki lotniczej, dostosowuje je do warunków politycznych, wojskowych i ekonomicznych, ale wszystkie bez wyjątku wysuwają na pierwsze miejsce zagadnienie obrony kraju.

Jakiż pod tym względem istnieje stan rzeczy w Polsce?

My właściwie dotychczas nie mamy jasno skrystalizowanej polityki lotniczej, a różne problemy lotnicze są traktowane i załatwiane dorywczo.

Nietylko społeczeństwo nie docenia znaczenia lotnictwa, ale czynniki dzierżące ster rządów mało dbają o rozwój lotnictwa, zachowując stanowisko raczej obojętne, co znalazło wyraz w bardzo skromnym, wyłącznie wegetacyjnym budżecie lotniczym. P. min. spr. wojsk. Piłsudski nie lubi lotnictwa (jak wogóle wszystkich nowoczesnych broni technicznych), nie rozumie go, a nawet żywi do niego uczuciową idjosynkrazję (w wywiadzie z 24 maja 1926 r. o zachowaniu się wojska w przewrocie mówił: „już nie mówię o próbie nastraszenia mojej żony i dzieci, gdy raz po raz posyłano lotników, którzy krążyli nad Sulejówkiem, gdzie żadnych wojsk nie było, udając, że chcą rzucać bomby"), uważając je za luksus. To może wpływa na dość obojętne ustosunkowanie się czynników powołanych do zagadnień lotniczych.

Jakież są w dobie dzisiejszej najpilniejsze postulaty polskiej polityki lotniczej?

Szczególnie aktualną stała się kwestja organizacji państwowych władz lotniczych, t. j. stworzenie jakiegoś organu centralnego, normującego zagadnienia polityki lotniczej państwa.

Jak dotychczas, sprawami lotniczemi w Polsce zajmują się dwie instytucje: Departament Aeronautyki M. S. Wojsk. i Sam. Wydział Lotnictwa Cywilnego Min. Komunikacji. Współpraca pomiędzy temi instytucjami nie jest właściwie ustalona i pozostaje w zależności od złych lub dobrych stosunków osobistych, łączących szefów tych instytucyj. Samo życie woła gromkim głosem o scentralizowanie w jednych rękach kierownictwa pewnych zasadniczych spraw, dotyczących całości lotnictwa. Sprawami temi są przedewszystkiem: polityka przemysłowa, zaopatrzenie lotnictwa, prace naukowo-doświadczalne, rozbudowa przyziemi, lotnicze przysposobienie wojskowe, szkolnictwo lotnicze i służba lotniczo-meteorologiczna.

W naszych warunkach nie czas może jeszcze na ministerstwo powietrza. Powołajmy więc do życia podsekretarjat stanu, któryby przejął od lotnictwa wojskowego wszystkie sprawy, wspólne dla całego lotnictwa, a także agendy wydziału lotniczego, istniejącego przy Min. Komunikacji. Podsekretarjat ten mógłby pozostać w ramach tegoż ministerstwa.

Oczywiście lotnictwo wojskowe winno zachować swą odrębną organizację, ponieważ stanowi ono integralną część armji. Przez pozbycie się szeregu spraw, nie mających bezpośredniego związku z wojskiem, szef lotnictwa wojskowego będzie mógł zwrócić większą uwagę na sprawy ściśle wojskowo-lotnicze i ująć mocniejszą dłonią dowództwo taktyczne nad całością lotnictwa oraz obroną przeciwlotniczą kraju. A w tej dziedzinie jest tak dużo do zrobienia. Wszak w naszych warunkach geograficznych musimy stworzyć lotnictwo zaczepne, zdolne w razie potrzeby nietylko do obrony własnych przestworzy, lecz do zaatakowania przeciwnika, celem zniszczenia jego ośrodków mobilizacyjnych i koncentracyjnych.

Wątpliwą jest rzeczą, czy z powodu ograniczonych środków, nawet w dalszej przyszłości, zdobędziemy się na lotnictwo, jako rodzaj siły zbrojnej, musimy więc kontentować się lotnictwem, jako rodzajem broni. Ale wzamian za to musimy mu dać świetne wyposażenie techniczne. Nasz personel latający winien latać dużo dla osiągnięcia wysokiej rutyny, a my tymczasem na rok 1930-31 w poważnym stopniu zmniejszamy dotację benzyny lotniczej, co odbije się ujemnie na przygotowaniu bojowem naszych pilotów i obserwatorów.

Od wschodu i zachodu Polska jest otoczona groźnemi potęgami lotniczemi. Niemcy, nie posiadając wprawdzie oficjalnie lotnictwa wojskowego, dysponują nadzwyczajnie rozwiniętem lotnictwem cywilnem i przemysłem lotniczym, wprost o nieograniczonych możliwościach. Rosja Sowiecka, w głębokiej na ogół tajemnicy utrzymując swoje zdobycze na polu lotniczem, stanowi obecnie bardzo groźnego przeciwnika w powietrzu, bo sowiecką bojową flotą powietrzną należy obecnie liczyć na 1.500 czynnych samolotów.

Sprawa racjonalnego rozwiązania naszej polityki lotniczej w najkrótszym czasie, stworzenie przemyślanego programu rozbudowy lotnictwa i pchnięcie przemysłu lotniczego na zdrowe tory rozwoju jest jedną z najżywotniejszych kwestyj dla przyszłości Polski.

Lotnictwo polskie kategorycznie domaga się większej uwagi społeczeństwa i rządu!

Bolesław Orzyc.

Czytelnia
J. MARKOWSKIEJ — Tatarska 22.
Dzieła Klasyczne. Ostatnie Nowości.
CZYNNA OD 11 — 18. 2398—s0

KRONIKA.

Z miasta.

— **Gdzie jesteśmy, w Wilnie czy Pacanowie?** Od przeszło miesiąca harcuje na placu Katedralnym pod bokiem urzędu wojewódzkiego loterja fantowa na terenie posiadłości p. Bułhaka. Atrakcje o najniższym poziomie jarmarcznym, gromadzą robotników i wyrostków. Ma się wrażenie, że jesteśmy na jarmarku w małej mieścinie. Tam loterja taka trwa jednak tylko dzień lub dwa, tu zaś „zdobi" plac Katedralny już przeszło od miesiąca, chyba po to, aby turystom dać pojęcie, że jesteśmy zapadłą mieściną.

Jeżeli już władzom koniecznie chodzi o zasilenie funduszów, jeśli się nie mylimy, „Strzelca"— czyż niema już innych sposobów?

Czas najwyższy uprzątnąć ordynarną budę i wszystkie jarmarczne atrakcje z ul. Mickiewicza i placu Katedralnego!

Sprawy miejskie.

— **Wskrzeszenie lombardu miejskiego.** Magistrat m. Wilna celem uruchomienia lombardu miejskiego zamierza zaciągnąć większą pożyczkę w Komunalnej Kasie Oszczędności. Lombard miejski będzie miał na celu dostarczanie biednej ludności taniego kredytu pod zastaw rzeczy ruchowych.

Uruchomienie lombardu nastąpi w miesiącu wrześniu r. b. d

Sprawy wojskowe.

— **Referat wojskowy Magistratu** m. Wilna przyjmuje obecnie podania o zasiłki od rodzin rezerwistów, którzy odbyli już ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym.

Zasiłki będą wypłacane rezerwistom po załatwieniu podań. d

Sprawy administracyjne.

— **Kary administracyjne.** W dniu 11 b. m. Wileński Starosta Grodzki ukarał: 1) Berela Lindenblita, właściciela posesji Nr. 9 przy ul. Garbarskiej, 2) Icka Jałowcera, właściciela posesji przy zauł. Literackim, 3) Berela Assa, właściciela posesji przy ul. Tatarskiej — za utrzymanie ustępów w stanie nie odpowiadającym wymogom sanitarnym—każdego na karę grzywny w wysokości 100 złotych z zamianą na 14 dni aresztu i 4) Rejzę Kiejdańską, właścicielkę posesji Nr. 59 przy ul. Zawalnej za wypuszczanie ścieków na ulicę—na karę grzywny w wysokości 100 złotych z zamianą na 7 dni aresztu.

Handel i przemysł.

— **Opłaty manipulacyjne od otrzymanych przydziałów** Zgodnie z komunikatem nadesłanym do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie przez Centralną Komisję Przywozową w Warszawie, Izba zawiadamia importerów, że klauzula umieszczona na zawiadomieniach o przyznaniu przydziału, która brzmi:

„Termin wniesienia opłaty oraz nadesłanie pokwitowania zastrzega się do dn. . . . 30 r. bez prawa prolongaty i pod rygorem anulowania niniejszego przydziału" jest obecnie ściśle przestrzegana. Przydziały, od których opłaty manipulacyjne nie zostały w terminie wniesione zostają anulowane i w ten sposób importer traci przyznany mu przydział.

Pozatem Izba komunikuje, że przy załatwianiu podań o kontyngenty do Centralnej Komisji Przywozowej należy dla każdego poszczególnego artykułu składać oddzielne podanie. W żaden sposób nie można w jednym podaniu prosić o przyznanie kontyngentu na kilka artykułów.

— **Fałszywe dolary.** Wileńskie banki państwowe i prywatne otrzymały od władz waszyngtońskich ostrzeżenie o pojawieniu się w obiegu doskonale podrobionych banknotów 10 dolarowych Banku Federal Reserve w Kansas City. Falsyfikaty mają numer serji z 1928 r., literę J, na wierzchniej stronie noszą numer drugi, na odwrotnej numer 29, podpisy skarbnika H. T. Tate i sekretarza skarbu Mellona. Na banknotach jest portret Hamiltona.

— **Życzliwe listy przemysłowców górnośląskich.** Dyrekcja II Targów Północnych otrzymała cały szereg życzliwych listów od Polskich Zrzeszeń Handlowych i Przemysłowych Górnego Śląska podpisane przez najwybitniejszych przedstawicieli handlu i przemysłu śląskiego. Życzą oni Dyrekcji pomyślnych wyników w zamierzonej imprezie, przyczem oświadczyły, iż samorzutnie podjęły się przeprowadzić akcję propagandową na terenie Górnego Śląska o II Targów Północnych. (d)

Kronika policyjna.

— **Niepożądani dwaj goście bułgarscy.** Niedawno do Wilna przybyło dwóch bułgarów za paszportami zaopatrzonymi w wizę polską, którzy podali się za studentów uniwersytetu w Sofji i zamieszkali w hotelu Szlacheckim. Pewnego dnia bułgarzy nie uregulowawszy rachunku zniknęli z hotelu bez wieści. Zarząd hotelu zwrócił się do ministerstwa spraw zagranicznych ze skargą. Na skutek tej skargi M. S. Z. poleciło władzom przeprowadzić dochodzenie, które dokonał I Komisarjat P. P. Wyniki dochodzenia przekazane zostały odnośnym władzom.

— **Znowu próba demonstracji komunistycznej.** Wczoraj wieczorem grupa komunistów na ul. Nowogródzkiej próbowała urządzić demonstrację Wywrotowcy wywiesili czerwone sztandary na latarniach poczem usiłowali ruszyć pochodem.

Policja demonstrantów rozpędziła, zatrzymując kilku agitatorów komsomolców (d)

— **Kradzieże u latniskowiczów.** W nocy z dnia 11 na 12 b. m. na szkodę Epsztejna Abela, Kopanica 12 nieznani sprawcy przedostali się przez balkon do mieszkania i skradli: jeden garnitur szary męski i różną bieliznę wartości 500 złotych.

— **Kurtka skórzana.** W dniu 11 b. m. Chlusewicz Józef, II Raduńska 80 zameldował, iż przed miesiącem nieznani sprawcy skradli na jego szkodę z taksówki kurtkę skórzaną wartości 80 złotych. Kurtkę tę obecnie poznał na Korotkiewiczu Justynie, Piłsudskiego 13. Korotkiewicza zatrzymano.

— **Upadek z huśtawki.** W dniu 11 b. m. Czernichowski Franciszek, Mickiewicza 19 spadł z huśtawki we wsi Bołtupie, doznając ciężkiego pokaleczenia. Czernichowskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Jakóba.

— **Nieznany osobnik zatruty spirytusem.** W dniu 11 b. m. Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala żydowskiego, znalezionego na ulicy Zawalnej nieznanego osobnika w stanie nieprzytomnym. Osobnik ów zatruty jest spirytusem. Tożsamości i miejsca zamieszkania dotychczas nieustalono.

— **Załamanie się sufitu.** W dniu 11 b. m. w domu Nr. 4 przy zauł. I Kijowskim, własność Michałowskiego Józefa w mieszkaniu Snararza Stanisława, zamieszkałego tam z rodziną składającą się z 6 osób, oberwał się sufit wskutek przegnicia belek.

Różne.

— **Sprostowanie.** Do umieszczonej w numerze wczorajszym notatki o zaślubinach p. Jana Juczewskiego wkradł się błąd. Ostatnie słowa powinny brzmieć: „z p. Zofją Korzeniowską, absolwentką Uniwersytetu Stefana Batorego".

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Miejski w „Lutni".** Dziś po raz drugi nadwyraz wesoła krotochwila Feydeau „Dudek", która na premjerze cieszyła się wyjątkowem powodzeniem. W wybornej tej farsie zatrudniony jest cały personel artystyczny z Ceranką, Żurowskim i K. Wyrwicz-Wichrowskim na czele. Urządzenie meblowe wnętrza aktu II z firmy B-cia Olkin.

Jutro „Dudek" Feydeau. Bilety kredytowe i zniżki ważne.

— **Teatr Letni w ogrodzie po-Bernardyńskim. Występy Rewji Warszawskiej.** Dziś po raz drugi rewja w 18 obrazach „Warszawa—Wilno—Nev-York", która odniosła na premjerze wielki sukces artystyczny, dzięki doskonałemu wykonaniu i efektownej wystawie. Kierownictwo zespołu spoczywa w rękach E. Czermańskiego. Kierownikiem muzycznym jest znany kompozytor A. Piotrowski. Balet K. Ostrowskiego, z primabaleriną Topolnicką na czele. Zainteresowanie się rewją bardzo wielkie. Bilety nabywać można dziś od 11—4 w kasie Teatru Lutnia, od godz zaś 5 w kasie Teatru Letniego.

Jutro rewja „Warszawa—Wilno—Nev-York". Bilety zniżkowe i kredytowane nie ważne.

— **Chór Warszawski w Wilnie.** W celu zachęcenia mieszkańców miast Kresów Wschodnich do łączenia się w zespoły i organizacje śpiewacze, Wydział Oświaty i Kultury Magistratu Warszawy organizuje w połowie lipca r. b. objazd propagandowy chóru mieszanego w liczbie 70 osób, wyłonionego z 20 Kół Śpiewaczych Wydziału.

W 10-u miastach, mianowicie: w Białymstoku, Grodnie, Wilnie, Lidzie, Nowogródku, Nieświeżu, Baranowiczach, Łunińcu, Pińsku i Brześciu n-B. odbędą się koncerty chóru.

W programie pieśni ludowe, oraz utwory wybitnych kompozytorów polskich.

Dyryguje p. Tadeusz Czudowski. Wycieczkę prowadzi p. Wit Tyszkowski.

W Wilnie chór koncertować będzie w ogrodzie po-Bernardyńskim dn. 15 b.m.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 385 mtr.

Program:

Niedziela dnia 13 lipca 1930 roku.

10,15. Tr. nabożeństwa z Katowic.
11,58. Sygnał czasu.
12,00. Tr. z Poznania. Audycja regjonalna z okazji Międzynarodowej Wystawy Komunikacyjnej.
13,00. Kom. meteorolog.
17,25. Tr. z Warszawy. Koncert popularny.
18,45. Pogadankę dla dzieci wygł. p. Irena Łubiakowska.
19,10. Audycja Korpusu Kadetów ze Lwowa. „Pożegnanie Wilna": Transmisja z ogrodu po-Bernardyńskiego.
20,00. Progr. na poniedz. i rozmait.
20,15. Tr. z Warsz.: koncert i kom.
22,00. Transm. z teatru „Wesoły wieczór". Rewja pt. „Halama u nas".

Poniedziałek dnia 14 lipca 1930 r.

11,58. Sygnał czasu.
12,10. Muz. z płyt gramofon.
13,00. Kom. meteorolog.
15,50. Tr. z Warsz. Odczyt. turyst.-krajoznawczy.
17,15. Program dzienny.
17,20. Kom. sportowy A. Z. S.
17,35. „Reklama i kino", pogad. wygł. Leszek Szeligowski.
18,00. Tr. koncertu z Warszawy.
19,00. Pogadankę przyrodniczą dla dzieci wygł. p. I. Łubiakowska.
19,25. Audycja melorecytacyjna — utwory W. Syrokomli recytować będzie Z. Smiałowski, przy fortep. E. Dziewulski.
19,50. Program na wtorek i rozmait.
20,00. Tr. z Warsz. Prasowy dzien. radj., koncert (narod. święto francuskie), komunikaty i muz. taneczna.

NADESŁANE.

Do Dyrekcji Kursów Maturycznych „WIEDZA".

w Krakowie
ul. Studencka 14. I. p.

Niniejszem składam Szan. Dyrekcji, oraz Szan. P. P. Profesorom, wykładającym na kursach „Wiedza" serdeczne „Bóg zapłać", za należyte przygotowanie mnie do egzaminu dojrzałości gimn. typu humanist., który dzięki ich wydatnej pomocy, złożyłem z wynikiem korzystnym, dnia 16 czerwca 1930 r. w Państw. Gimnazjum II. im. św. Jacka w Krakowie.

Marcin Repeć.

Kraków, ul. Florjańska 3.

Życie gospodarcze.

Wywóz z Polski w czerwcu.

Główny Urząd Statystyczny podaje: według tymczasowych obliczeń G. U. Z., dotyczących handlu zagranicznego Polski łącznie z w. m. Gdańskiem wywóz w czerwcu wyniosł 1.337.938 tonn o wartości 169.274 tys. zł. W porównaniu do maja wywóz zmniejszył się w wadze o 94.392 tonny, w wartości—29.927 tys. zł. W porównaniu do maja zmniejszył się głównie wywóz artykułów spożywczych o 13.300 tys. zł.

Z sali sądowej.

O puszczanie w obieg fałszywych litów.

W styczniu 1927 r. urząd śledczy otrzymał informacje, iż w Wilnie prosperuje fabryka fałszywych banknotów 50-cio litowych.

W toku dochodzenia ustalono, iż niejaka Emilja Makutynowiczowa, dozorczyni domu Nr. 3 przy ul. Franciszkańskiej, posiada znaczną ilość falsyfikatów, które puszcza w obieg za pośrednictwem innych osób.

W czasie rewizji dokonanej w jej mieszkaniu udnaleziono ukryte w łóżku 41 banknot po 50 lit. każdy.

Badana oświadczyła, że całą plikę banknotów przyniosła jej córka Bronisława, która pieniądze te znalazła w szafie na klatce schodowej.

Makutynowiczowa weszła w kontakt z niejakim Stanisławem Krasowskim, który podjął się banknoty te puścić w obieg.

Wzięte od niej falsyfikaty na sumę 2000 litów dał niejakiemu Łukaszewiczowi, który wyjechał z niemi do Litwy, lecz więcej nie powrócił. Następnie wziął w tychże banknotach 400 litów, a wreszcie, ulegając prośbie swego znajomego z więzienia, niejakiego Mikołaja Klimaszewskiego, wziął dla niego jeszcze za 600 litów falsyfikatów, lecz w chwili doręczania mu tych pieniędzy na ulicy obaj zostali aresztowani.

W wyniku śledztwa całą trójkę oddano pod sąd i wczoraj stanęła ona przed sądem okręgowym, któremu przewodniczył p. sędzia Zaniewski przy udziale pp. sędziów Łobanosa i Kryczyńskiego.

Na zasadzie przewodu, sąd uznał za winnych puszczania w obieg fałszywych banknotów Krasowskiego i Makutynowiczową i skazał ich na osadzenie w więzieniu przez rok.

Trzeciego podsądnego Klimaszewskiego sąd uniewinnił.

Kos.

Sport.

„Warta" w Wilnie.

Wczoraj przyjechali już do naszego grodu goście z nad piaszczystej, wolno płynącej, Warty, by rozegrać towarzyski mecz piłki nożnej z drużyną Ogniska.

Mistrz Ligi Piłkarskiej pokaże nam zapewne, dawno już niewidzianą, ładną i pełną emocji grę. Z drugiej strony sądzimy, że gracze nasi dołożą wszelkich sił i starań, by mecz nie stracił na wartości. O szansach Ogniska nie mówię, gdyż są one blade i tylko chyba u samych optymistów. Nie będzie nikogo dziwiło, jeśli wygra „Warta" w znacznym nawet stosunku, bo przecież z jednej strony autorytet i powaga mistrza o wspaniałej grze każdego gracza, a z drugiej strony opłakany i biedny los piłkarstwa wileńskiego, usprawiedliwi gospodarzy przed ewentualną klęską.

Nie powinno nam chodzić w danym wypadku o złudzenie zwycięstwa, lecz powinniśmy iść na mecz ten, jako na lekcję wykładową i w natężeniu zmysłów, powinniśmy starać się jak najbardziej skorzystać, wzbogacając swoje skąpe doświadczenia.

Mecz ten Warta—Ognisko, będzie pierwszym zetknięciem się piłkarstwa Wielko-Polski z piłkarstwem Wilna w Wilnie, bo przedtem gościły nasze drużyny w Poznaniu; to też zapewne zbiorą się dzisiaj tłumy, by oglądać tych graczy i tych mistrzów, których dotychczas znaliśmy tylko z nazwiska.

„Warta" dziś jeszcze odjedzie w dalszą drogę do Łotwy i Estonji, by tam walczyć zaszczytnie o imię piłkarstwa Polskiego. Poznańczykom życzymy powodzenia.

A więc dzisiaj na boisku 6 p. p. leg. (Antokol) o godzinie 17.30 zaciągnie się węzeł przyjaźni Poznań—Wilno piłkarskim meczem „Warta" — „Ognisko".

Ja. Nie.

Z kraju.

Pomoc dla pogorzelców m. Różanki.

Całe miasteczko przedstawia po strasznym pożarze widok pobojowiska. Ludność bez dachu nad głową nocuje pod gołem niebem. Wszczęta jednak została już akcja pomocy dla 93 rodzin, które pozostały bez dachu nad głową. Zawiązany został przez starostę powiatowego p. Siellawo Komitet niesienia pomocy pogorzelcom w osobach miejscowego proboszcza, ks. Moroza, wójta gminy Jakusika, miejscowego rabina, przedstawiciela żydów Jankiela Wileńczyka i jednego włościanina. Komitet ten dokonał rozdziału wyasygnowanego przez Województwo 1000 złotych na pomoc doraźną między pogorzelców.

Chleb przywożony jest dla pogorzelców ze Szczuczyna. W sąsiednich miasteczkach rozwinięta została szeroka akcja, zmierzająca do zebrania ofiar wśród ludności na pomoc dla pogorzelców.

Życie na kolonjach letnich w powiecie lidzkim.

Z dniem 7 lipca, kolonje letnie w powiecie lidzkim, zorganizowane przez Powiatowy Komitet z p. Zofją Bogatkowską na czele, napełniły się życiem małych letnikowiczów z Lidy i innych miasteczek powiatu lidzkiego. Dzieci ulokowano w obszernych mieszkaniach z góry przygotowanych i zaopatrzonych w najniezbędniejsze przedmioty, wobec czego dzieci czują się zupełnie swobodnie jak u siebie w domu. W Bastunach znalazło pomieszczenie 50 dziewczynek, które pod kierownictwem doświadczonej wychowawczyni, p. Łabanowskiej, używają w całej pełni wywczasów letnich. W Sobotnikach umieszczono 15 dzieci, zaś w Bieniakoniach nad grupką, liczącą około 20 dzieci objęła opiekę szczególną p. Łastowska, która nietylko czuwa nad wychowaniem dzieci, lecz także kładzie specjalny nacisk w sprawie odżywiania ich.

Za przykład możemy podać kolonję w Białohrudzie, gdzie w przeciwieństwie do niektórych kolonij, dzieci zaopatrzone są we wszystko, a przedewszystkiem posiadają zadawalającą opiekę. 52 chłopców ulokowanych na kolonji, pod wytrawnem kierownictwem długoletniego kierownika kolonji letnich, p. Drobiazgiewicza, spędza tutaj wywczasy letnie pod dozorem p. Maleszy, który łagodnem postępowaniem zjednał sobie względy małych letnikowiczów, przez co nie trudno już było zaprowadzić wśród chłopców mały rygor wojskowy.

W najbliższym czasie Powiatowy Komitet Kolonji Letnich zorganizuje w Lidzie półkolonję letnią, dla dzieci młodszych z m. Lidy.

Biała Waka pod Wilnem.

Dnia 6 lipca b. r., parafja Białowacka odbyła pielgrzymkę do Kalwarji. Przy Ostrej Bramie pielgrzymów witał ks. J. Wojczunas, Mszę św. odprawił ks. proboszcz Białowacki. W Kalwarji, przy każdej stacji ks. prob. dr. S. Janowski głosił pouczające nauki, toteż liczne rzesze ludu ciągnęły za procesją.

Parafjanin.

Z POGRANICZA.

Przeloty aeroplanów nad polskiem teryforjum.

Wczoraj liczni mieszkańcy powiatu byli świadkami przelotu nad pow. brasławskim 2-ch samolotów, które z terenu Litwy odleciały przez Dzisnę do Rosji sowieckiej. Samoloty leciały tak wysoko, iż trudno było rozróżnić znaki. Najprawdopodobniej były to samoloty litewskie.

Zatrzymanie 3 żołnierzy sowieckich.

Onegdaj w rejonie Porzecza koło Słobódki, patrol K. O. P. zatrzymał 3 uzbrojonych żołnierzy sowieckich, którzy bezprawnie znaleźli się na terytorjum polskiem w pogoni za niejakim Rozowiczem Ignacym, który pasał rzekomo bydło na stronie sowieckiej. d

Fałszerze dolarów na terytorjum Polski.

Onegdaj w rejonie Wiżajn — zatrzymano dwóch fałszerzy dolarów, którzy będąc ścigani przez władze niemieckie z Prus Wschodnich zbiegli do Polski. Fałszerze posiadali kilka dowodów fałszywych na różne nazwiska. Prawdziwe ich nazwiska brzmią: Emanuel Wejss z Królewca i Henryk Donersztejn z Lipska. d

Ze świata.

Rekordowe honorarjum adwokackie.

Znane nowojorskie biuro adwokackie „Johnson i Chors" wniosło do sądu skargę przeciwko olbrzymiemu konsorcjum amerykańskiemu „United State Steel Corporation", domagając się wypłaty honararjum, należnego biuru za przeprowadzenie sprawy podatkowej, w wyniku której konsorcjum zwrócono nieprawnie pobrane podatki za lata 1918, 1919 i 1920 w kwocie 33 miljonów dolarów.

Honorarjum biura wynosi bagatelną sumkę... 5 miljonów dolarów, czyli około 45 miljonów złotych. Zdaje się, że będzie to najwyższe honorarjum adwokackie, jakie kiedykolwiek za jedną sprawę zostało wypłacone. (RC)

Miasto, które obywatelom płaci dywidendę.

Obywatele małego miasteczka niemieckiego Ebern są w położeniu godnem pozazdroszczenia, otrzymują oni bowiem od zarządu miasta dywidendę roczną od dochodów.

Miasteczko mianowicie jest właścicielem olbrzymich obszarów leśnych, których eksploatacja gospodarcza przynosi tak duże zyski. że niepodobna ich zużyć na inwestycje małej mieściny. Za rok ubiegły każdy obywatel, oprócz bezpłatnej dostawy drzewa na swoje potrzeby, otrzymał gotówką 60 marek.

Dwóch byłych premjerów oskarżono o łapownictwo.

Obyczaje polityczne psują się coraz bardziej nawet w dalekiej Australji. Oto dwóch b. premjerów prowincji Qoensland publicznie oskarżono o łapownictwo, jakiego mieli się dopuścić przy przeprowadzeniu upaństwowienia kopalń. Oskarżenie poparte jest dowodami i wskazana jest również kwota przyjętych łapówek, wynosząca 50.000 funtów szterl. czyli ponad 2 miljony złotych. Sprawa ta może w poważnym stopniu zaszkodzić australijskiej labour party, której obydwaj oskarżeni są członkami. (R. C.)

Tabela wygranych
Loterji Państwowej.

W drugim dniu ciągnienia 3 ej klasy 20-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

20000 zł. № 126921.
2000 zł. № 208649.
Po 1000 zł. № 27666 137523 158745.
Po 500 zł. № 19721 29650 74426 105643 107300 114216 200971.
Po 400 zł. № 16889 21464 44262 52749 58599 65196 67900 72706 73557 87796 93236 153564 162881 178019.
Po 300 zł. № 341 3079 5602 7201 24393 33691 53400 61452 62710 82951 98820 101918 112014 112454 155034 161504 162897 167275 166935 171517 180507 189913 191684 201123 201879 205094.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.
Wileńska 15—5.

OD ADMINISTRACJI
czas odnowić prenumeratę na miesiąc LIPIEC.

SÓL DO NÓG „JANA" USUWA DOLEGLIWOŚCI NÓG

Wystarczy wsypać **SOLI JANA** do miski ciepłej wody i bolącą nogę moczyć w niej przez 10 do 15 minut. Po tym czasie schodzi momentalnie spuchlizna, ucisk, nabrzmienia i stwardnienia naskórka, oraz ustaje dokuczliwe pieczenie i pocenie się nóg. Najbardziej dokuczliwe i uporczywe bóle ustają przy użyciu soli do nóg **JANA**.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.
Główny skład na Polskę.
Dr. ELEMER FUCHS, Warszawa, Bielańska 9.
WYSTRZEGAĆ SIĘ BEZWARTOŚCIOWYCH FALSYFIKATÓW. 3874—s9

Nagrodzone na 1-ch Targach Północnych i Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie — 1928 r.
WIELKIM ZŁOTYM MEDALEM.

Nejlepsze instrumenty GEODEZYJNE:

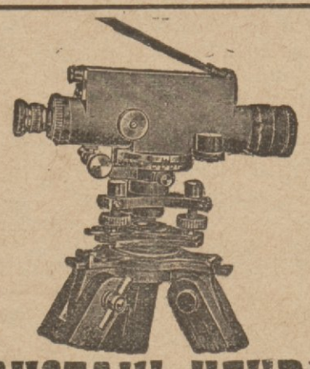

Teodolity, niwelatory, astrolabje, goniometry, planimetry i ect.

powszechnie znanej firmy **GUSTAW HEYDE Drezno**

Taśmy miernicze, ruletki i przybory kreślarskie w wielkim wyborze

Skład fabryczny w Polsce

„OPTYK RUBIN" WILNO, Dominikańska 17, tel. 10-58.

Najstarsza firma w kraju (egzyst. od 1840 r.).

OD 2 DO 16 WRZEŚNIA 1930 ROKU
X. JUBILEUSZOWE TARGI WSCHODNIE
W E L W O W I E

NAJSKUTECZNIEJSZA PROPAGANDA ZBYTU WYROBÓW KRAJOWYCH
OSTATECZNY TERMIN ZGŁOSZEŃ UPŁYWA DLA WYSTAWCÓW Z DNIEM 1 SIERPNIA 1930 ROKU

SPÓŹNIONE ZAMÓWIENIA STOISK NIE BĘDĄ MOGŁY BYC UWZGLĘDNIONE.
WYJAŚNIEŃ UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE: BIURO TARGÓW WSCHODNICH WE LWOWIE, PLAC WYSTAWOWY, TELEFON NR. 9-64.

SMAKOSZE PIWA! U W A G A!
DO NABYCIA WSZĘDZIE
niebywale jeszcze na kresach **Światowej sławy**
PIWO ŻYWIECKIE
Arcyksiążęcego Browaru w ZYWCU
odznaczone najwyższemi nagrodami w kraju i zagranicą

„ZDRÓJ ŻYWIECKI", „MARCOWE" „PORTER" i „ALE".

Reprezentacja na województwo: wileńskie, Grodno, Lidę i Wołożyn. — **Wilno, Zarzeczna 19.** 278—1o

Wileńska Spółka Dla Handlu Rurami i Artykułami Sanitarnemi
SP. Z OGR. ODP.
BIURO: Ul. Wielka 30. — Telefon № 17—18.
SKŁADY: Ul. Piwna 9. — Telefon № 17—89.
POLECA: ze swoich składów w Wilnie lub wprost z fabryk:
Rury kamionkowe, żeliwno-wodociągowo-kanalizacyjne, żelazne-ocynkowane i kształtki do nich, żeliwo emaljowane, fajans sanitarny i wanny. 711—2 o

8,300 zł
Kosztuje 6 cyl. „CHEVROLET" wzmocniony model w 1930 roku.—Dogodne spłaty miesięczne. Korzystajcie z chwilowej sensacyjnej zniżki cen. —0 o
«AUTO-GARAŻE» Wilno, Wileńska 26.

P. P. AMATORZY FOTOGRAFJI!!!
SPÓŁDZIELNIA CECHÓW FOTOGRAFÓW WILEŃSKICH
ZAWIADAMIA O OTWARCIU
LABORATORJUM FOTOGRAFICZNEGO
gdzie RUTYNOWANI FACHOWCY wykonują wszelkie prace wchodzące w zakres fotografji
Sprzedaż materjałów fotograficznych.
Wilno, ul. Tatarska 6.

Miejski Kinematograf
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5
Od dnia 11 do 14 lipca 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: **«Kapitan Gwardji Królewskiej»** dramat w 10 aktach. W rolach głównych: **Ramon Novarro** i **Marcelina Day**. Nad program: 1) „Synalek swego Papy" komedja w 2 aktach. 2) Jeden dzień w szkole straży granicznej—w 1 akcie. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6. Następny program: **„Portjer Hotelu Atlantic"**.

GDYNIA
Kamienna Góra. Parcela budowlana 1750 m². Swietne miejsce położenie. Warunki sprzedaży: Wilno, Portowa 28—6. Tel. 13—11. 218—0

PIERWSZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR **«HELIOS»** ulica Wileńska № 38.
PRZEBÓJ NIEMY **GRA NAMIĘTNOŚCI** (TAJEMNICA WSPÓŁCZESNEJ KOBIETY). Dramat erotyczny. W roli głównej: wyrafinowana, piękna MARJA CORDA. Rekordowy sukces. Początek seansów o g. 4. m. 30. Ostatni seans o godzinie 10.15.
Od godziny 4.30 do 7 ceny miejsc zniżone: **Balkon 60 gr. Parter 1 zł.** Sensacja sezonu!

POŻYCZKI
hipoteczne i wekslowe załatwiamy na pewne zabezpieczenie, na dogodnych warunkach Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 119—s2

PIERWSZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR **«HOLLYWOOD»** MICKIEWICZA № 22
Dziś! Znakomity mistrz maski LON CHANEY ze swoją uroczą partnerką ANITĄ PAGE w obrazie śpiewno-dźwiękowym p. t.: **«BICZ BOŻY»** NAD PROGRAM: Słynna orkiestra CLYDE DOERR'A wykona szereg najmodniejszych szlagierów muzycznych. Początek seansów o godz. 5 ost. s. o godz. 10,30 w. Ceny miejsc do godziny 7-ej parter 1 zł. balkon 80 gr.

POLSKIE KINO **„WANDA"** Ul. WIELKA 30. Tel. 14-81.
Dziś! Najnowsze arcydzieło filmowe! 1 raz w Wilnie! Akcja rozwija się na tle dzikich śnieżnych bezkresów Alaski p. t. **NOC SZALEŃCA** Wstrząsający dramat miłości i pożądania w 10 akt. z życia ludzi trawionych żądzą daru szatana złota i rozkoszy. Nad program: Król śmiechu konkurent **Buster Keatona — Colegians** w najnowszej komedji **Ja chcę męża** komedja w 8 dużych aktach.

RÓŻNE

Spaliła się ks. wojsk. wyd. przez PKU Postawy na imię Piotra Biekiesza, zam. we wsi Tumasze, gm. Głęb. un. się. 264—1

Żądajcie prawdziwe „SINALCO" Słomskiego.
Orzeźwiający napój. Kto raz spróbuje „Sinalco" Słomskiego, to zawsze tylko ten napój pić będzie. 2—r

Największy wybór FOTO-APARATÓW
NAJSŁYNNIEJSZYCH FIRM

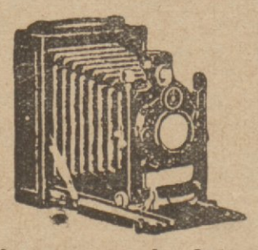

w składzie optycznych, fotograficznych i geodezyjnych artykułów
„OPTYK RUBIN"
WILNO, Dominikańska 17, tel. 10-58.
Najstarsza firma w kraju (egz. od r. 1840) w

Planina i Fortepiany światowej sławy Pleyel, Bechstein etc., takoż Arnold Fibiger, Kerntopf i Syn, A. Drygas **uznane rzeczywiście za najlepsze w kraju** przez najwybitniejszych fachowców **na Pow. Wystawie, w r. 1929.**
—1 o
K. DĄBROWSKA, Wilno, ul. Niemiecka 3, m 6.
Ceny fabryczne. — Sprzedaż i wynajęcie.

Do Gospodyń dbających o czystość mieszkania!!!

Japońska fabryka Azumi i K-o w Osako wypuściła na rynek udoskonalony proszek **„KATOL"** w żółtych pudełkach, który jest **nieco droższy** od poprzedniego wyrobu Katolu w niebieskich pudełkach, lecz za to **wielokrotnie mocniejszy i radykalnie tępi**: muchy, mole, komary, pchły, wszy, **pluskwy,** prusaki. mrówki, mszyce na roślinach pokojowych, ogrodowych i w inspektach.

Dzisiaj walka z robactwem domowem nie stanowi wielkiej trudności. Kupcie pudełko Katolu i będziecie miały spokój oraz czystość w domu, a szczególnie unikniecie chorób jak to: malarji, tyfusu, i innych.
Żądać Katol w składach aptecznych i aptekach.

Obwieszczenie.
Sekwestrator Magistratu m. Wilna podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 15 lipca 1930 r. o godz. 10 rano w domu Nr. 3 5 przy ul. Jagiellońskiej na pokrycie podatków i opłat zleceniowych odbędzie się w drodze licytacji sprzedaż samochodu asenizacyjnego firmy „Zaffler" oszac. na zł. 200 i należąc. do p. firmy „Autoasenizacja".
(—) Frontczak
Sekwestrator.
249—0 o

Od niewypłacalnych dłużników
egzekujemy należności.
„Informacja Handlowa" ul. Tatarska 17, m. 3, I piętro. —0 o

MEBLE stylowe i nowoczesne
w wielkim wyborze poleca: **B-cia OLKIN** —0 o

1.000—2.000 zł.
miesięcznie zarobią inteligentni panowie i panie przy zbieraniu zamówień na artykuł pokupny. Natychmiastowe zgłoszenia; Generalny zastępca Lewistan Wilno Piłsudskiego 6, m. 6. —s2

Potrzebne 2—3 pokojowe mieszkanie z wygodami, śródmieście, Zwierzyniec. Zgłoszenia jaknajprędzej Mickiewicza 42 Jankowski. 225—0

Letnie 1/2 buty męskie chrom. hygjeniczne na skórze modn, fas. i kolor. **22,50**
Jesienne 1/2 buty męskie chrom. na gumie indyj. kolor. i czarne **28,00**
wysyła za zaliczką pocztową
„Polska Wytwórnia Obuwia"
Wacława Nowickiego
Wilno, ul. Wielka 30. 250—s2

Letnisko
do wynajęcia: 2 pokoje z werandą i kuchnią przy szosie niemenczyńskiej, rzeka, las sosnowy. Można z utrzymaniem. inform: Mickiewicza 15—16 od 9—11 i od 15—17. 237

Pokój do wynajęcia z wygodami—Ul. Filipa 4—4. 994—0

Potrzebna uczenica Pracownia bielizny „Stefanja" Sniadeckich 4. 235

TANIO, SZYBKO i FACHOWO
przepisujemy na maszynach Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza 21, telon 152. 123—s2

DZIERŻAWY

Do wydzierżawienia sad 400 drzew pełnych wiadomość: Mickiewicza 15 sklep p. Pietkiewicza. 936

OLEJARNIA JERZEGO PIMONOWA
Wilno, ul. Rosa 6, telef. 1500.
Bocznica: Pioner-Park 28.
Proponuje PO CENACH FABRYCZNYCH w ilościach dowolnych
Pokost czysto-lniany dla różnych robót, do podłóg, farb jasnych i t.p.
Pokost odbarwiony
Osad pokostowy dla kitów i gruntów
Kit szklarski
Olej lniany
Kuch lniany
w płytach, orzeszkach i mielony na mączkę. 0—z

PROSZKI OD **BÓLU GŁOWY** dla dorosłych
z. t. „KOGUTEK"
„MIGRENO - NERVOSIN"
W TABLETKACH
Szybko usuwają uporczywe bóle głowy.
ŻĄDAĆ w APTEKACH
z marką „K O G U T E K"
A. GĄSECKI i S-wie.
Fabr. Chem. Farm. w Warszawie.
—0 o

AKUSZERKI

AKUSZERKA Marja Laknerowa
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. WZP69

3.000 dolarów
dom w Warszawie, kamieniczka z ogródkiem, wszelkie wygody w centrum miasta sprzedamy okazyjnie **Dom H-K. „Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9—05.** —r0

Sprawy majątkowe

Kto chce
zaciągnąć pożyczkę na hipotekę miejską w Wilnie—niech się zwróci **do Działu Pośrednictwa** Biura Reklamowego Garbarska 1. Posiadamy różne sumy i możemy dać je zaraz. 457—0

Oszczędności
swoje złote i dolary ulokuj na 12 proc. rocznie. Gotówka twoja jest zabezpieczona złotem, srebrem i drogiemi kamieniami. **Lombard** Plac Katedralny, Biskupia 12. Wydaje pożyczki pod zastaw: złota, srebra, brylantów, futer, mebli, pianin, samochodów i wszelkich towarów. —5

OSOBNIAK
murowany w dobrym stanie z wolnem 3 pokojowem mieszkaniem, łazienką, wodociągiem, elektrycznością, garażem, Placu 326 sąż. kw sprzedamy za 3.000 dolarów **Dom H.-K. „Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9—05.** 197—s0

Do sprzedania domy z placami, również same place - ogrody rozmaitej wielkości bardzo tanio w najładniejszej części Antokola idealne pod zabudowanie. Antokolska ul. 8, m. 5. 863-1

Kwoty pieniężne
w różnych walutach i dowolnej wysokości, lokujemy tylko na pewne zabezpieczenie, z kompletną gwarancją zwrotu w terminie Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, telefon 152 120 s2

Okazyjnie
w pobliżu kolei 2 drewniane domy z dużym placem do sprzedania za 2000 dol. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, telon 152. 121—s1

Poszukujemy
mniejszych i większych mieszkań dla solidnych lokatorów Wilenskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 122—s0

PRACA

Chcesz otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42-4. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1790—12

Felczer weterynaryjny z długoletnią praktyką jednocześnie kierowca samochodowy z praktyką trzeźwy poszukuje posady w majątku ziemskim. Zgłoszenia Wilno, ul. Szeptyckiego № 16/6 J. Mieszkian. 228—1

Ochmistrzyni potrzebna od 1-go sierpnia. Zgłaszać się pisemnie tylko z poważnemi rekomendacjami: maj. Podziśnie p. Widze Salmonowicz. 226—1

ZGUBY

PRZYBŁĄKAŁ
się Kot Angora biały. Pańska 4 — 1 nieodebrany do trzech dni uważam na własność. 232—s0

Mieszkania i pokoje

DWA POKOJE
z balkonem, słoneczne z oddzielnem wejściem, świeżo odrestaurowane, w ogrodzie wychodzącym na Wilję, do wynajęcia od zaraz dla poważnej osoby, lub bezdzietnej rodziny. Oglądać co dzień od 4 — 6 p. p. Antokolska 44 m. 4. 3200—0

Małe mieszkanko:
pokój i kuchnia w suterenie zaraz do wynajęcia przy ul. Artyleryjskiej Nr. 8 u Grabowskiego. 458—0

POKOJU gabinetowego komfortowego poszukuje kawaler (izraelita) w okolicach Wielka-Mickiewicza. Oferty „Prokurent" przyjmuje Dziennik Wileński do 16 lipca. 231

Mieszkanie 5 pok. z wygodami do wynajęcia Pańska 4, m. 3. 704—2

2 pokoje z wszystkiemi wygodami do wynajęcia razem lub osobno Adres: ul. Parkowa 8 (bankowa kolonja na Rossie). 230

Mieszkanie
do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia opłata za rok z góry Kasztanowa 4 wskaże dozorca.

ŁETNISKA.

Letniska z utrzymaniem w majątkach ziemskich w Nowogródzkiem i Wileńskiem województwie. Informacje: Wilno, Ad. Mickiewicza 23, Biuro Techniczne Inż. Kiersnowski i Krużołek S-ka, tel. 5-60. 289

Pensjonat
W CZARNYM BORZE miejscowość sucha las sosnowy. Dom M. Batorowej. Warunki dogodne. Infor. na miejscu. 412—0

KUPNO-SPRZEDAŻ

Planina najsłynniejszej wszechświatowej firmy „Erard" oraz Bettinga i K. A. Fibigera, uznane za najlepsze w kraju, sprzedaję na dogodnych warunkach. Kijowska 4, m. 10. 0

OKAZYJNIE
do sprzedania bryczka nowa na gumowych kołach. Zakład powozowy Rodziewicza Zawalna 5. 224—s0

2 domy drewniane na gruncie własnym około 500 sążni kw. sprzedam. Dowiedzieć się Trębacka 34. —s0

Dom murowany
z ogrodem, owocowym sprzedam. Dowiedzieć się Tatarska 24—8 od 1—4 popoł. 233—s0

Do sprzedania
porzeczki czerwone, czarne Sapieżyńska 7. 234—s0

11 kilometrów od Wilna, **przy samej szosie** Wilno — Mejszagoła **sprzedaje się działkę ziemi,** bez zabudowań, obszaru 24,7479 ha za 3000 dolar. Oględziny bez dozwolenia. Dojazd autobusami № 20. Informacje: Wilno, ul. Konarskiego 3, m. 14, godz. 17—18. — Stelmakówna. —4 o

Hurtowa sprzedaż
Cementu
Syndykatu cementowni Polskich po CENACH FABRYCZNYCH
M. DEULL, WILNO
Biuro: Jagiellońska 3 tel. 811
Składy: Słowackiego 27, tel. 14-46 k

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa
KREM LAIN-AGE — 9 o
(z Kogutkiem)
Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci. R. M. Spr. W. Nr. 5333.

— No, wyrwał ci dnetysta chory ząb?
— Tak, tatele.
— A przecież przyniosłeś pieniądze z powrotem, co ci dałem?
— Bo krzyczałem, że mi wyrwał ząb fałszywy, to mnie dentysta za drzwi wypchnął...

Wydawca: **ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI.** Drukarnia „Dziennika Wileńskiego" ul. Mostowa 1. Redaktor odpowiedzialny: **KAZIMIERZ HAŁABURDA.**